

7 milionów złotych nagrody dla załogi „Stomil”

(Inf. wł.)
Wysoki fundusz zakładowy, bo w wysokości ponad 7 mln. zł, otrzymała ostatnio załoga Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w nagrodę za dobrą pracę w roku ubiegłym. Z sumy tej przyznano około 40 proc. na remonty, budownictwo mieszkaniowe i działalność socjalną, a pozostałą kwotę rozdzielono na tzw. trzynastą pensję. Stanowiła ona około 90 proc. średniego zarobku, a więc przeciętnie przypadło na pracownika ok. 1.600 zł. Rozczarowali się jednak bumelanci, którym zgodnie z uchwałą Rady Robotniczej potrącano pewne kwoty za nieusprawiedliwione nieobecności przy pracy.
W najbliższym okresie kilkadziesiąt rodzin pracowników odniesie jeszcze inne korzyści z owoców dobrej pracy załogi w okresach poprzednich. W maju br. oddany bowiem zostanie do użytku 122-izbowy blok mieszkaniowy na Dębcu, wybudowany z dotacji Ministerstwa i części uzyskanych poprzednio funduszy zakładowych. (L)

Delegacja „Centrosojuzu” w Wielkopolsce

(Inf. wł.)
W Wielkopolsce gości delegacja radzieckich spółdzielców. We wtorek po drodze z Warszawy wizytowała PZGS w Koninie i GS w Strzałkowie.

W środę wzięła udział w krajowej naradzie przedstawicieli spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, urzędowej w Poznaniu (gmach WZGS przy pl. Wolności 18). Uczestniczą w niej wiceprezisi WZGS-ów do spraw handlu z całej Polski, aparat handlowy CRS i przedstawiciele poznański WZGS.
W czwartek delegacja „Centrosojuzu” uda się do woj. wrocławskiego, zwiedziszyn uprzednio Kórnik i Krotoszyn. (emp)

Energiczne śledztwo w sprawie wypadku w Zabrze

Życiu ofiar katastrofy nie zagraża niebezpieczeństwo

KATOWICE (PAP)
Jak już donosiliśmy, 13 bm. w Zabrzu w wyniku załamania się wiaduktu nad torami kolejowymi, około 40 przechodniów odniosło obrażenia, 1 osoba zmarła. Obecnie w klinikach chirurgicznych Akademii Medycznej w Zabrzu przebywa jeszcze 28 ofiar wypadku. Przez całą noc niezwykle ofiar nie pracujący personel klinik przeprowadzał operacje, dokonywał transfuzji krwi i opatrywał rannych.
Walcącym o życie rannych lekarzom i pielęgniarkom pomógł z pomocą Woj. Wy-

Herter ma być następcą Dullesa

NOWY JORK (PAP)
W ciągu najbliższych kilku, a najwyżej kilkunastu dni należy oczekiwać oficjalnej rezygnacji Dullesa ze stanowiska sekretarza stanu. Wyraża się tu obawy, że choroba, na którą cierpi Dulles, czyniła dalsze postępy atakując m. in. wstręt. W związku z tym uważa się niemal za pewne, że Dulles nie tylko nie będzie mógł uczestniczyć w obradach ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich w Paryżu (w końcu kwietnia), lecz że nawet nie będzie w stanie objąć stanowiska doradcy prezydenta w sprawach polityki zagranicznej.
Groźny stan zdrowia Dullesa spowodował zwiększenie presji ze strony szeregu kongresmanów i dyplomatów amerykańskich za granicą w kierunku wyznaczenia nowego sekretarza stanu. Podkreślają oni, że prowizorium istniejące w Departamencie Stanu osłabia pozycję USA w przededniu decydujących rokowań międzynarodowych, ponieważ pełniący obowiązki sekretarza Herter nie może występować z należytym autorytetem.
Przypuszcza się, że Eisenhower, aczkolwiek niechętnie, zmuszony będzie ustąpić wobec tych żądań. Jako najprawdopodobniejszego następcę Dullesa wymienia się Hertera, choć ostatnio mówi się również o kandydaturze b. gubernatora Nowego Jorku i dwukrotnego kandydata na prezydenta z ramienia Partii Republikańskiej Thomasa Doeya.

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY TEL N:R

Akcje „Phrix” idą w górę... str. 3 i 4

Rok XV Wydanie AB

Poznań, czwartek, 16 kwietnia 1959

Nr 89 (4727)

Dla naszej floty handlowej nadchodzą „tłuste lata”

WARSZAWA (PAP)

Po wielu „latach chudych”, nasza flota handlowa wkroczyła w etap niezwykle silnego rozwoju. O ile w planie 6-letnim dostawy statków dla tej floty wykonano zaledwie w 30 proc., to wszystko wskazuje na to, że obecny 5-letni plan dostaw statków może zostać nawet przekroczony. Ale niech mówią liczby: aktualny stan naszego tonażu handlowego wynosi ok. 490 tys. DWT. Jeszcze w tym roku przybyć ma ok. 76.790 DWT, natomiast pod koniec 5-latki (1960 rok) pod polską banderą znajdować się będą statki o łącznym tonażu przeszło 670 tys. DWT.

Oznacza to, że w latach 1956—1960 nasza flota handlowa zwiększy się prawie dwukrotnie w porównaniu ze stanem kiedy do tej 5-latki startowaliśmy.

Jeszcze ciekawszy jednak jest fakt, że w ostatnim czasie — jak można wywnioskować ze statystyk Lloyd's Register of Shipping polska flota handlowa pod względem dynamiki wzrostu zajmuje pierwsze miejsce na świecie.

Opierając się na tych statystykach oraz danych z „Tygodnika Morskiego”, warto przytoczyć zestawienie odsetków przyrostu tonażu statków kilku państw w roku 1958, w porównaniu z rokiem poprzednim (liczba umieszczona przed nazwą państwa oznacza miejsce, które według wielkości

posiadanego tonażu zajmuje dane państwo w świecie):

4. Norwegia	— 11
10. NRF	— 12
11. Szwecja	— 10
12. ZSRR	— 10
13. Dania	— 10
15. Finlandia	— 9
27. Polska	— 41
28. Jugosławia	— 18
(w roku 1957 — 30 miejsce)	

A więc najsilniejszy — bo 41-procentowy przyrost tonażu w ciągu roku wykazała Polska.

Mimo tego wzrostu flota handlowa, jaką dysponujemy, nadal jest jeszcze za mała w stosunku do potrzeb, zwłaszcza handlu zagranicznego (wykonujemy naczeka 25 proc. przewozów własnych ładunków polskimi statkami). Pojeżdżone są zatem dalsze wysiłki powiększania tonażu (w roku 1965 ma on wynosić 1.200 tys. DWT, a w 1970 — aż ok. 1.850 tys. DWT).

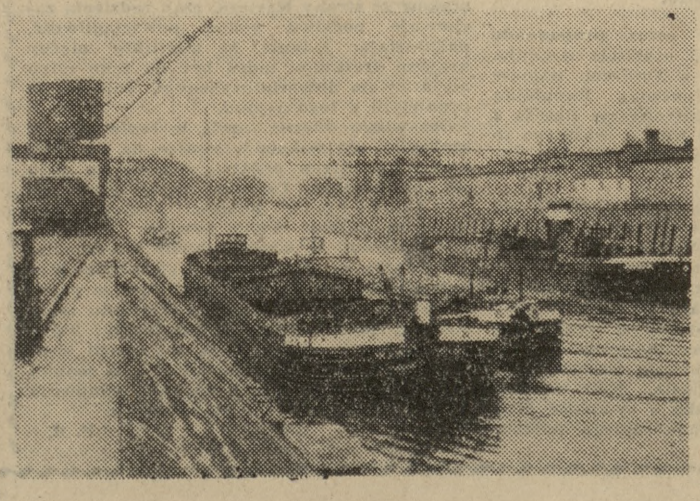
Już obecnie jednak coraz częściej słyszy się głosy, które zaprzeczają staremu przyśłowiu, że „od przybytku głowa nie boli”. O ile bowiem do niedawna jeszcze narzekaliśmy na nadmiar rąk do pracy we flocie, to obecnie wszystko wskazuje na to, że niedługo ich braknie. Chodzi tu nie tyle o marynarzy ile o ekonomistów — znawców problematyki morskiej, agentów przedsiębiorstw żeglugowych, maklerów, doke- rów itd. Sygnalizują coraz częściej ten brak dyrektorzy przedsiębiorstw żeglugowych i portowych, posłowie sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Ale nawet w odniesieniu do problemu kadr marynarskich, za zaskakującą chyba należy uznać wiadomość, że tegoroczna akcja werbunku uczniów do szkoły morskiej i szkoły rybołówstwa morskiego nie dała spodziewanych wyników.

Tak więc jednym z najpilniejszych zadań, które obecnie stoją przed Min. Żeglugi i

ODRA — POLSKA RZKA

W porcie wrocławskim panuje ruch. Z licznych barek wydławuje się węgiel, który spłynął tu skutkami z Górnego Śląska.

CAF - fot. Wołoszczuk



Gosp. Wodnej jest opracowanie tzw. bilansu kadr i systemu właściwego szkolenia młodego narybku gospodarki morskiej.

Rozpoczęły się „Dni Leninowskie”

WARSZAWA (PAP)

15 kwietnia br. rozpoczęły się w kraju „Dni Leninowskie”. Obchody „dni”, które trwać będą do 25 bm., związane są z przypadającymi w kwietniu doniosłymi rocznicami: 89 rocznica urodzin Włodzimierza Lenina i 14 rocznica podpisania między Polską a ZSRR układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej.

Posłowie o 5-latce Poznańskiego

Wzrost inwestycji o 50 proc. ✕ Piła i Trzcianka wielkim okreśmem górniczo-energetycznym ✕ Zmiana struktury gospodarczej woj. poznańskiego

(Inf. wł.)

Wojewódzki Zespół Poselski pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Prez. WRN — posła Tomasza Malinowskiego obradował we wtorek nad planem 5-letnim dla województwa poznańskiego. Obszerną informację na temat prac przy gotowawczych naszej 5-latki przedstawił posłom przewodniczący WKPG — mgr Hempowicz. Ponieważ nasi Czytelnicy byli już niejednokrotnie informowani o założeniach planu 5-letniego dla województwa poznańskiego przypomnijmy je dyne najważniejsze punkty wystąpienia przewodniczącego Hempowicza.

Należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że o ile dotąd udział naszego województwa w ogólnokrajowych nakładach inwestycyjnych wynosił przeciętnie 5 proc., to w najbliższych 15 latach udział ten prze- kraczać będzie 7 proc. Oznacza to, że zainwestowanie w województwie poznańskim zwiększy się o około 50 proc.

Największy udział w inwestycjach Poznańskiego będzie miał rejon Konin — Turek. Jeśli bowiem w najbliższej 5-latce kwoty inwestycyjne dla województwa poznańskiego osiągną 6,5 mld. zł, to sama rozbudowa kopalni węgla brunatnego w rejonie Konin — Tu-

Dziennikarze CSR zwiedzą Ziemie Zachodnie

W ramach współpracy między Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich i Związkiem Dziennikarzy Czechosłowackich przybyła do Warszawy 10-cio osobowa grupa dziennikarzy czeskosłowackich, która uda się na objazd polskich Ziemi Zachodnich.

Konstytucje dla nowych okręgów autonomicznych ChRL

Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia przedstawicieli ludowych na posiedzeniu poprzedzającym otwarcie sesji Zgromadzenia, które nastąpi w tym tygodniu, zatwierdził we wtorek konstytucje trzech okręgów autonomicznych ChRL, utworzonych w latach 1954 — 1956 w prowincji Hunan. Są to okręgi zamieszkałe przez narodowości Tung, Han i Miao.

SPD wyśle obserwatorów do Genewy

Rzecznik zachodniemieckiej partii socjaldemokratycznej oświadczył we wtorek, że partia ta wydeleguje swych obserwatorów na konferencję ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu rozpoczynającą się w Genewie 11 maja.

Z Paryża do Moskwy



Pascale Petit, Pascale Audret, Mireille Granelli i Bernard Blier przed odlotem z Paryża do Moskwy na zorganizowany tam Tydzień Filmu Francuskiego.

Fot. — CAF

W przyszłą środę posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Sejmu ustaliło termin najbliższego posiedzenia Sejmu na środę 22 kwietnia godz. 15.00.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie sprawozdań komisji o następujących projektach ustaw:

- o remontach i odbudowie oraz o wykańczaniu budowy i nadbudowie budynków mieszkalnych — sprawozdawca poseł E. Sokołowski,
- o utrzymaniu czystości i porządku w miastach i osiedlach — sprawozdawca pos. St. Hudak,
- o zmianie dekretu o ochronie granic państwowych — sprawozdawca pos. P. Wilk,
- o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu — spraw. pos. P. Dąbek,
- o zwalczaniu gruźlicy — spraw. pos. K. Dąbrowski.

Stany Zjednoczone chcą znowu ingerować w sprawę Chin

PEKIN (PAP).

Jak donosi agencja Nowych Chin, Stany Zjednoczone usiłują wykorzystać likwidację rebelii w Tybecie dla ingerencji w sprawy wewnętrzne Chin.
We wtorek rozpoczęła się w Baguio na Filipinach konferencja amerykańskich przedstawicieli dyplomatycznych i wojskowych z różnych krajach Azji. Zastępca sekretarza stanu USA — Dillon, który przybył do Manili na tę konferencję, oświadczył otwarcie 13 kwietnia, że na konferencji omawiana będzie sytuacja w Tybecie. W doniesieniach po konferencji agencja amerykańska wiąże tzw. „problem tybetański” z polityką „zimnej wojny”, prowadzoną przez Stany Zjednoczone.

Również niektórzy politycy USA składają oświadczenia zmierzające do otwartej ingerencji w sprawy Chin.

12 kwietnia jeden z przywódców Partii Demokratycznej — senator Mansfield w wypowiedzi udzielonej korespondentom wyraził nadzieję, że jeżeli rebelianci tybetańscy utworzą za granicą „rząd emigracyjny”, to Stany Zjednoczone nie uznają ten rząd.
Z doniesień agencji Associated Press wynika, że rząd USA przygotowuje sprawozdanie zawierające oszczerstwa na politykę Chin w dziedzinie religii.

Ambasador Kroll rozmawiał z Gromyką

MOSKWA (PAP)

Ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej w Moskwie — Hans Kroll przeprowadził w poniedziałek dłuższą rozmowę z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Gromyką na temat stosunków NRF — ZSRR. Rozmowa odbyła się na życzenia Krolla, który po przeszło 4-tygodniowej nieobecności powrócił niedawno do Moskwy.

Czy Adenauer ma prawo mianować swego następcę?

Zamieszanie w bońskich kołach rządowych

BONN (PAP) Jak donosi boński korespondent PAP, artykuł tygodnika „Der Spiegel” podający w wątpliwość, w oparciu o konstytucję bońską oraz komentarze do niej, prawo Adenauera do zachowania urzędu kanclerskiego aż do chwili przejęcia funkcji prezydenta i mianowania dopiero wtedy swego następcy, wywołał nie małe zamieszanie w bońskich kołach rządzących. Tygodnik stwierdza, powołując się na artykuł 55 konstytucji bońskiej, że Adenauer z chwilą wyboru na prezydenta w dniu 1 lipca powinien złożyć urząd kanclerski, ponieważ zaś oficjalnie zaprzysiężenie go jako prezydenta ma nastąpić dopiero w dniu 15 września, siłą rzeczy więc, ażeby wypełnić vacuum na fotelu kanclerza — nowego kanclerza mianować powinien urzędujący do tego czasu obecny prezydent Heuss, a nie Adenauer.

Opaczne plany rządu Niemiec Federalnych

BERLIN (PAP) Jak podaje agencja ADN, konferencja związków ofiar faszyzmu (VVN) Dolnej Saksonii uchwaliła jednomyślnie oświadczenie, w którym domaga się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Oświadczenie głosi, że członkowie związku zaniepokojeni są wzrostem wpływów militarystów w Niemczech Zachodnich, jak również polityką rządu bońskiego zmierzającą do uzbrojenia NRF w broń atomową. Związek domaga się natychmiastowego podjęcia kroków w celu położenia kresu działalności organizacji faszystowskich i militarystycznych NRF oraz usunięcia z zajmowanych stanowisk wszystkich osób, które dopuściły się zbrodni w okresie reżimu hitlerowskiego.

Na konferencji przemawiał deputowany do Landtagu Dolnej Saksonii — L. Landwehr. Przytoczył on wiele przykładów świadczących o przesładowaniu organizacji demokratycznych i postępowych działaczy w Niemczech Zachodnich. Stwierdził, że bezpodstawnie byłoby twierdzenie, iż rząd boński nie ma żadnego planu w kwestii zjednoczenia Niemiec. Rząd NRF — powiedział — ma konkretne plany. Są to plany podboju NRD oraz zachodnich obszarów Polski. Dla tego też rząd boński zainteresowany jest w tym, by jak najszybciej wyposażyć Bundeswehre w broń atomową.

Genewa w rozumieniu rządu bońskiego

BERLIN (PAP) Dziennik „Neues Deutschland” zamieścił korespondencję własną z Bonn, w której omawia przybierającą wciąż na sile działalność inspirowaną przez rząd boński rewizjonistycznych organizacji przesiedleńczych.

Dziennik stwierdza, że ostatnio odbyła się cała seria zjazdów przesiedleńców. Na zjazdach tych rewizjoniści domagali się prawa głosu w zbliżających się konferencjach międzynarodowych. Żądali oni, by Bonn „jeszcze bardziej aktywnie” zajęło się „przywrociem niemieckiego Wschodu”.

Na zjeździe w Bielefeld rewizjoniści postanowili w czasie trwania genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych zorganizować we Frankfurcie n. Menem wielką naradę, na której opracowany ma być „program zdobycia obszarów wschodnich”. Na zjeździe „ziomkostwa Ślązaków” podkreślano, że nie wolno dopuścić, by mocarstwa zachodnie wyraziły zgodę na „linię Odry — Nysy”. Zjazd ziomkostwa Niemców bałtyckich w Düsseldorfie wysunął postulat utworzenia Niemiec od Bałtyku po Morze Czarne. Przedstawiciel „ziomkostwa Niemców sudeckich” — dr Hill zażądał utworzenia 90 do 100 dywizji wojskowych złożonych z przesiedleńców.

Tak oto — konkluduje dziennik — Bonn przygotowuje się do genewskiej konferencji Wschód — Zachód.

Delegacja indonezyjska w Belgradzie

BELGRAD (PAP) Do Belgradu przybyła indonezyjska delegacja wojskowa, na czele której stoi zastępca szefa sztabu generalnego armii — pułkownik Ahmad Jani. Delegacja przyjęta została we wtorek przez szefa sztabu generalnego armii jugosłowiańskiej — generała L. Uckoicia.

Ludność Bułgarii żyje coraz lepiej

SOFIA (PAP) Jednym ze wskaźników stałego podnoszenia się w ostatnich latach stopy życiowej ludności Bułgarii jest wzrost płac i siły nabywczej bułgarskiej waluty.

Srednia płaca roczna wzrosła w Bułgarii z 6.462 lewów w 1952 r. do 8.152 lewów w 1957 r. Obecnie średnia roczna płaca wynosi około 8.500 lewów. Równocześnie nastąpił poważny wzrost siły nabywczej lewa, w 1953 r. była ona o 7,3 proc. a w 1956 r. o 35,7 proc. wyższa niż w roku 1952.

O polepszeniu się bytu ludności świadczy także ciągły wzrost oszczędności. W 1954 r. ogólna suma wkładów oszczędnościowych wynosiła w Bułgarii ponad 950 mln. lewów, zaś w końcu marca br. już około 5 mld. lewów.

W piątek wybór nowego przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN (PAP) W piątek zbiera się w Pekinie sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych drugiej kadencji.

Zbliżająca się sesja parlamentu budzi zrozumiałe zainteresowanie ze względu na problemy, które będzie rozpatrywać. Porządek dzienny obrad przewiduje sprawozdanie z działalności rządu, uchwalenie narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa na rok bieżący, rozpatrzenie wykonania budżetu za rok ubiegły oraz wybór przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej i członków kierowniczych organizacji państwowych.

Jednocześnie odbędzie się sesja Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Konsultatywnej Konferencji Politycznej — najwyższego organu Ludowego Frontu Demokratycznego, w którym współpracują pod przewodnictwem partii komunistycznej stronnicy demokracji, organizacje polityczno-społeczne i działacze bezpartyjni. Komitet ma prawo zgłaszania wniosków i propozycji do zgromadzenia przedstawicieli ludowych i rządu centralnego, dotyczących podstawowych zagadnień polityki państwa.

Prasa francuska chwali „Parady”

PARYŻ (PAP) Prasa paryska zamieściła bardzo pochlebne recenzje z przedstawienia „Parady” w sali Teatru Narodów w Paryżu. „Libération” pisze, iż „Połacy, których poprzednie występy w Teatrze Narodów oceniano bynajmniej nie entuzjastycznie, tym razem sprawili miłą niespodziankę dając dobry i przyjemny spektakl”.

Recenzent chwali grę aktorów,

Strauss stawia na Erharda

NOWY JORK (PAP)

Boński minister obrony — Strauss, który przybył do USA z 18-dniową wizytą, oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku, iż jego zdaniem minister gospodarki — Erhard zajmie miejsce kanclerza Adenauera.

Strauss, który najwyraźniej skorzystał z okazji, by poprzeć kandydaturę Erharda, wyraził pogląd, iż Erhard ma większe szanse w grupie parlamentarnej CDU/CSU niż minister finansów — Eitel.

Równocześnie zapewnił on, iż w polityce zagranicznej Erhard kierować się będzie tymi samymi zasadami co Adenauer. W ciągu 10 lat współpracy Adenauera z Erhardem — dowodził Strauss — nigdy nie byłem świadkiem różnicy poglądów między nimi w sprawach polityki zagranicznej. Jeśli dochodziło do różnicy zdań, to najczęściej z powodu różnic w sprawach polityki gospodarczej, na przykład problemu strefy wolnego handlu.

Boński minister obrony usiłował pomniejszyć znaczenie rozbieżności między W. Brytanią a NRF. Między W. Brytanią a NRF istnieje w 95 proc. zgodność poglądów i tylko „ciężki różnic zdania” który wyolbrzymiany jest przez prasę. Z dalszych wywodów Straussa wynikało, iż do kontrowersyjnych problemów należy sprawa disengagement. Nie wiemy dokładnie — mówił Strauss — co Brytyjczycy myślą, i być może chodzi tylko o różnicę interpretacji pewnych problemów. Nawiązując do brytyjskich planów utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń Strauss powiedział, że w zasadzie nie ma

ma przeciwko takiej strefie. Dodał on jednak zaraz, iż byłaby ona pozbawiona wartości, gdyby nie stanowiła części składowej rozwiązań politycznych takich, jak kontrolowane rozbrojenie, zjednoczenie i światowe odprężenie.

Wzrost szeregów Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego

HELSINKI (PAP)

Dziennik „Kansan Uutiset” donosi, że w dniach 11 i 12 kwietnia odbyło się posiedzenie Rady Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego. Ze sprawozdania wynika, że od jesieni 1953 r. wstąpiło do organizacji 13,5 tysiąca nowych członków i utworzono 347 nowych organizacji podstawowych.

Posłowie o 5-latce Poznańskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ef)

rek pochłonie 2,5 mld. zł, a budowa trzech wielkich elektrowni o łącznej mocy 1.500 MW kosztować będzie 3 mld. zł.

Z innych ważniejszych obiektów, o które wzbogaci się nasze województwo wymieniamy fabrykę proszków ściernych w Kole, hutę aluminium w rejonie Konina — Turka, tamże wielki zakład ceramiczny dla potrzeb Kujaw oraz nowoczesny zakład gazobetonowy, a ponadto będącą w trakcie ostatnich ustaleń dużą cementownię.

Wagrowiec, Chodzież i Koło otrzymają nowe zakłady przemysłu fajansowego i porcelanowego.

Jedno z najbardziej potrzebujących uprzemysłowienia miast wielkopolskich, jakim jest Gniezno, otrzyma pełny kombinat włókienniczy, składający się z trzech oddziałów. Podobny kombinat powstanie prawdopodobnie również w Lesznie. Nowy zakład przetwórstwa warzywno-owocowego powstanie w Świejku, a w Grodzisku — nowoczesna ślownia.

Rejon Kłodawa — Wapno posiadający w obfitości podstawowe surowce nowoczesnej chemii: sól, powietrze i piasek, będzie miejscem lokowania inwestycji przemysłu chemicznego.

Rozwijać się będzie mocno przemysł materiałów budowlanych i przemysł terenowy. Zmieni się struktura gospodarki Poznańskiego na korzyść przemysłu.

Duże kwoty przeznaczą państwo także na rozwój rolnictwa.

W obszernej dyskusji posłowie wyrażali swoje opinie co do poszczególnych pozycji planu, zgłaszali postulaty i zadawali pytania. Odpowiadając na nie przewodniczący Hempowicz wyjaśnił, że w planie nie zapomniano o żadnym rejonie województwa, ani o żadnym miejscowości. Jeśli chodzi o Piłę, to nie można tam nie szczegółowo programować, póki nie będą w tym rejonie ustalone inwestycje centralne. Rejon Piły i Trzcianki ma się bowiem stać zagłębiem górniczo-energetycznym o największym bodaj znaczeniu niż Konin — Turko. Rozwój okręgu Leszno i Rawicza będzie ściśle uzależniony od rozwoju pobliskiego zagłębia między leżącymi na pograniczu trzech województw. Pewne więc luki w planie 5-letnim wynikają z szerszych zamierzeń inwestycyjnych państwa.

Należy podkreślić znajomość rzeczy i troskę poszczególnych posłów o sprawy ich okręgów wyborczych. Niewątpliwie szczegółowa informacja o planie 5-letnim Poznańskiego przyda się posłom do obrony naszych regionalnych interesów na forum sejmowym.

M. S.

Zamiast wojny w Algierii...

PARYŻ (PAP)

W artykule opublikowanym na łamach dziennika „Humanité” sekretarz generalny FPK — Maurice Thorez porusza problem pomocy dla Madagaskaru stwierdzając, że w związku z klęskami żywiołowymi, jakie dotknęły wyspę, rząd francuski przeznaczył na fundusze pomocy kwotę 200 mln franków, czyli tyle, ile kosztuje 2 godziny prowadzenia wojny w Algierii.

Thorez pisze, że grupa parlamentarna FPK zwróciła się o zwiększenie pomocy dla ludności Madagaskaru do wysokości 10 mld franków, którą to sumę można by wygospodarować z budżetu wydatków na cele wojskowe. Byłoby to posunięcie bardziej racjonalne i bardziej zgodne z ideą prawdziwej wielkości Francji — podkreśla sekretarz FPK.

48 targi w Paryżu

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek w salonach Izby Handlowej w Paryżu odbyła się konferencja prasowa, poświęcona informacji o tego rocznych targach paryskich. Na konferencji obecnych było kilkudziesięciu dziennikarzy reprezentujących prasę francuską i zagraniczną.

48 targi paryskie zostaną odtąd oficjalnie w dniu 2 maja przez ministra przemysłu i handlu Jeanneney, zakończą się zaś 18 maja. W tej wielkiej imprezie weźmie udział poza Francją 40 krajów. 17 państw, m. in. i Polska, organizuje na targach własne pawilony. Tegoroczne targi postawione zostały oficjalnie pod znakiem wspólnego rynku; temu też przypuszczalnie należy przypisać fakt, że W. Brytania postanowiła nie organizować własnego pawilonu.

Odczyty prof. Schaiffa w Sorbonie

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek odbył się w Sorbonie pierwszy z cyklu dwóch odczytów profesora Uniwersytetu Warszawskiego, Adama Schaiffa na temat „Marksizm a teoria znać”. Odczyty te zorganizowane zostały przez istniejący przy Sorbonie „ośrodek studiów nad historią i cywilizacją polską”.

Słowo wstępne przed prelekcją prof. Schaiffa wygłosił profesor Sorbony, — Francuski.

Prelekcja prof. Schaiffa zgromadziła kilkudziesięć osób ze środowiska profesury paryskiej i UNESCO. Obecny był również ambasador PRL w Paryżu St. Gajewski.

Osmy artykuł porozumienia genewskiego

GENEWA (PAP)

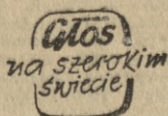
We wtorek na genewskiej konferencji mocarstw atomowych, poświęconej sprawie przetrwania prób z bronią jądrową, przyjęto projekt, artykułu o procedurze wnoszenia poprawek do układu o zakazie dokonywania wybuchów nuklearnych.

Według Agencji Reutera, artykuł ten postanawia, iż każda ewentualna poprawka musi przyjąć co najmniej dwie trzecie sygnatariuszy układu, w tym trzy główne mocarstwa atomowe — Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i W. Brytania.

Artykuł o procedurze wnoszenia poprawek jest ósmym z kolei przyjętym przez konferencję w ciągu 6 miesięcy jej trwania.

Komunikat ogłoszony po godzinnym posiedzeniu wtorkowym, siedemdziesiątym czwartym z kolei, podaje również, że W. Brytania przedstawiła zrewidowany projekt wstępu do układu.

Obrady będą kontynuowane w środę po południu.



Kryzys panarabizmu?

Jeszcze przed kilku zaledwie miesiącami, w okresie kryzysu libańskiego, jedność arabska wyrażona na forum ONZ, zalpnowała światu, wprowadzając w zdumienie polityków. Przepowiadano wówczas, że zniknąła wewnętrzna waśń i sprzeczność świata arabskiego, które na pewno nie przyczyniały się do emancypacji społecznej i gospodarczej tego regionu. Tymczasem — jak świadczy o tym zakończona niedawno w Bejrucie sesja komitetu politycznego Ligi Arabskiej — jedność tych państw jest wielce problematyczna. Sprawy to zarówno odmienności struktur społecznych, tradycji historycznych, jak i rozbieżne interesy poszczególnych grup rządzących w danych krajach.

O ile do niedawna jeszcze prezydent Nasser kreowany był na przywódcę wszystkich Arabów — do czego w dużej mierze przyczynił się jego sukces w rozgrywce o Kanał Sueski — to w tej chwili wydaje się, że na jego osobę patrzy się z dużą dozą nieufności, dopatrując się w jego działalności tendencji do hegemonii Egiptu nad całym światem arabskim.

Coraz wyraźniej stają dziś zagadnienia: w jakiej mierze porządek gospodarczy i polityczny, które chce przeprowadzić Nasser, a które odpowiadają wyłącznie interesom określonych warstw w Egipcie, są zgodne

z interesami warstw rządzących w innych krajach? W jakiej mierze rząd kairski zechce lub będzie zmuszony przez trudne okoliczności, w których działa, rozwiązać narzucone zagadnienia wewnętrzne Egiptu kosztem innych bratnich krajów?

Te odrębne interesy są na przykład podstawą niezadowolenia, jakie panuje w Syrii z powodu narzucenia egipskiego systemu politycznego i gospodarczego.

Prowadzona ostatnio przez propagandę kairską i przez Nassera osobiście nagonka na Irak, zatargi Kairu z Tunisiem, napięte stosunki między Zjednoczoną Republiką Arabską a Jordanią, kontrowersje Egiptu z Sudanem o podział wód Nilu — wszystko to wskazuje, że jedność arabska jest dziś poważnie osłabiona.

Tarcia w łonie panarabizmu ujawniły się ze szczególną siłą we wzajemnych stosunkach ZRA — Irak. Niektórzy obserwatorzy przypisują to zawzięciemu nadziejom Nassera, który sądził, że Irak przyłączy się do ZRA. Wersję taką zdaje się potwierdzać fakt, że udamnienie spisku w Iraku, zorganizowanego przez pronasserską grupę oficerów z Mossulu, wzmożło jeszcze kampanię antyiracką w Egipcie. Kair oskarża Irak przed opinią arabską o sympatie komunistyczne i o zdradę samego Allaha.

Podjęmuje się również ostre ataki przeciwko Związkowi Radzieckiemu. ZSRR — jak wiadomo — popiera narodowe i antykolonialne dążenia Arabów, mimo zasadniczych różnic ideologicznych pomiędzy nacjonalizmem arabskim a ideologią komunistyczną. Niezmiennie poparcie ZSRR dla gospodarczej i politycznej emancypacji Arabów doświadczyli zarówno Egipt i Syria, a dziś ZRA, jak i Irak. Wobec ostatnich ataków ze strony Nassera, rząd radziecki zachowuje podziwu godną powściągliwość, podkreślając jedynie, że konflikty między krajami arabskimi mogą być na rękę tylko mocarstwu imperialistycznym, dopiero co usuniętem z tego rejonu.

Oczywiście obecne tarcia w łonie państw arabskich nie wskazują jeszcze na to, żeby hasło jednolitego państwa arabskiego było już nieaktualne. Czynniki sprzyjające jakiejś formie jedności krajów arabskich są jednak ciągle potężne. Może je zaktywizować w każdej chwili interwencja z zewnątrz, czy też wstrząsy społeczne. Wydaje się jednak, że najpoważniejszym czynnikiem integracji arabskiego Wschodu może stać się dopiero rozwój gospodarczy, który — aczkolwiek wywołuje w tej chwili konkurencję i walkę o panowanie — to jednak w ostatecznym rachunku wymaga osłabienia barier gospodarczych i politycznych.

F. B.

